

WIARA, SAKRAMENTY I JEDNOŚĆ KOŚCIOŁA

Wstęp

(1) Po naszym zgromadzeniu w Monachium w 1982 r., zgodnie z „Planem” przyjętym przez naszą Komisję w czasie jej pierwszego spotkania na Rodos w 1980 r., czwarta sesja Komisji podjęła się rozpatrzyć zagadnienie relacji między wiarą i wspólnotą sakramentalną.

(2) Jak ustalono w zatwierdzonym na Rodos „Planie” naszego dialogu, jedność w wierze jest podstawą dla jedności w sakramentach, a zwłaszcza w świętej Eucharystii. Lecz zasada ta, wspólnie przyjęta, dotyka kilku punktów zasadniczych, które wymagają rozważenia. Czy wiara sprowadza się do zgody na pewne sformułowania czy jest także czymś innym? Wiarę będącą darem Bożym należy rozumieć jako zaangażowanie chrześcijanina: zaangażowanie jego umysłu, jego serca i jego woli. W swej głębokiej rzeczywistości jest ona także wydarzeniem eklezjalnym, urzeczywistniającym się i spełniającym we wspólnocie i przez wspólnotę Kościoła w swym wyrazie liturgicznym, a zwłaszcza eucharystycznym. Ten eklezjalny i liturgiczny charakter wiary należy z całą powagą rozpatrzyć.

(3) Zakładając ten podstawowy charakter wiary należy stwierdzić, że wiarę winno się uważać za warunek wstępny, już całkowity sam w sobie, przed wspólnotą sakramentalną, a zarazem, że doznaje ona wzrostu przez wspólnotę sakramentalną, będącą wyrazem samego życia Kościoła i środkiem duchowego wzrostu każdego spośród jego członków. Należy postawić to pytanie, aby uniknąć wadliwego podejścia do problemu wiary jako warunku jedności. Jednakże nie powinno ono przyczynić się do zaciemnienia faktu, że wiara jest takim warunkiem i że nie może być wspólnoty sakramentalnej bez wspólnoty w wierze, zarówno w sensie szerokim, jak i w sensie jej dogmatycznego sformułowania.

Poza kwestią wiary jako warunku wspólnoty sakramentalnej oraz w ścisłym związku z nią, idąc za „Planem” dialogu, przebadaliśmy również podczas naszych spotkań stosunek tzw. sakramentów wtajemniczenia (tj. chrztu, bierzmowania bądź namaszczenia krzyżmem i Eucharystii) między sobą i do jedności Kościoła. W tym punkcie trzeba zbadać, czy obydwa nasze Kościoły

mają do czynienia tylko z różnicą w praktyce liturgicznej, czy także z różnicą w doktrynie, skoro praktyka liturgiczna i teologia są wzajemnie powiązane. Czy winniśmy uważać te trzy sakramenty za przynależne do jednej rzeczywistości sakramentalnej lub za trzy autonomiczne akty sakramentalne? Trzeba również pytać, czy odnośnie do sakramentów inicjacji różnica w praktyce liturgicznej między dwiema tradycjami stanowi problem rozbieżności doktrynalnej, który można by uznać za poważną przeszkodę do jedności.

I. WIARA I WSPÓLNOTA W SAKRAMENTACH

(5) Wiara jest nieoddzielnie darem Boga, który się objawia, oraz odpowiedzią człowieka, który przyjmuje ten dar. Jest współdziałaniem (*synergeia*) Bożej łaski i ludzkiej wolności. Miejszem tej wspólnoty jest Kościół. W nim prawda objawiona przekazywana jest wedle tradycji apostołów, w oparciu o Pismo św., przez sobory ekumeniczne, życie liturgiczne, Ojców Kościoła, oraz wcielana w życie przez członki Ciała Chrystusa. Wiara Kościoła stanowi normę i kryterium osobowego aktu wiary. Wiara nie jest tworem logicznej konstrukcji i konieczności, lecz rezultatem wpływu łaski Ducha Świętego. Apostoł Paweł otrzymał łaskę „w posłuszeństwie wiary” (Rz 1, 5). Św. Bazyli mówi na ten temat: „Wiara poprzedza rozprawianie o Bogu; wiara, a nie dowodzenie. Wiara, wznosząc się ponad metody logiczne, doprowadza do akceptacji. Wiara nie rodzi się z geometrycznych konieczności, lecz z energii Ducha” (Ps 115, 1).

(6) Każdy sakrament zakłada i wyraża wiarę Kościoła, który go celebrowuje. Istotnie, w sakramencie Kościół czyni coś więcej, niż tylko wyznaje i wyraża swoją wiarę: uobecnia on misterium, które celebrowuje. Duch Święty objawia Kościół jako Ciało Chrystusa, które On ustanawia i sprawia, że wzrasta. W ten sposób Kościół przez sakramenty zasila i rozwija wspólnotę wiary swoich członków.

1. Prawdziwa wiara jest darem Bożym i dobrowolną odpowiedzią człowieka

(7) Wiara jest darem Ducha Świętego. Przez wiarę Bóg udziela zbawienia. Przez nią ludzkość ma przystęp do misterium Chrystusa, które stanowi Kościół i którego Kościół udziela przez Ducha Świętego, w nim mieszkającego. Kościół może przekazywać

jedynie to, co jest przyczyną jego istnienia. Otóż istnieje tylko jedno misterium Chrystusa, a dar Boży jest jedyny, całkowity i nieodwołalny (Rz 11, 29). Jeśli chodzi o treść, wiara obejmuje całokształt doktryny i praktyki Kościoła odnośnie do zbawienia. Dogmat, postępowanie i życie liturgiczne wiążą się ze sobą w jedną całość i tworzą razem skarbiec wiary. Łącząc w sposób godny uwagi teoretyczny i praktyczny charakter wiary, św. Jan z Damaszku mówi: „(Wiara) ta osiągnęła doskonałość przez to wszystko, co Chrystus rozporządził — wiara przez uczynki, poszanowanie i zachowywanie przykazań Tego, który nas odnowił. Istotnie, ten, który nie wierzy według tradycji Kościoła katolickiego lub który przez niewłaściwe uczynki trwa we wspólnocie z diabłem — jest niewierzącym” (*De fide orthodoxa* IV, 10, 83).

(8) Dana przez Boga wiara, którą głosi Kościół, jest przepowiadana, przeżywana i przekazywana w widzialnym Kościele lokalnym, we wspólnocie ze wszystkimi Kościołami lokalnymi rozproszonymi w świecie, tj. z katolickim Kościołem wszystkich czasów i miejsc. Człowiek włączony jest w Ciało Chrystusa przez swą wspólnotę (*koinonia*) w tym Kościele widzialnym, który przez życie sakramentalne i słowo Boże zasila w nim tę wiarę, przez którą działa w nim Duch Święty.

(9) Można powiedzieć, że w ten sposób dar wiary istnieje w jedynym Kościele, w jego konkretnej sytuacji historycznej, określonej przez środowisko i czas, a więc we wszystkich i w każdym z wierzących pod przewodnictwem ich pasterzy. Za pośrednictwem ludzkiego języka, w różnorodności kulturowych i historycznych sposobów wyrażania, człowiek powinien pozostać zawsze wierny temu darowi wiary. Nie można oczywiście utrzymywać, że wyraz prawdziwej wiary, przekazywanej i przeżywanej w celebracji sakramentów, wyczerpuje całość bogactwa tajemnicy objawionej w Jezusie Chrystusie. Jednakże w granicach jej formułowania i przyjęcia przez osoby daje on dostęp do całej prawdy wiary objawionej, tj. do pełni zbawienia i życia w Duchu Świętym.

(10) Według Listu do Hebrajczyków, wiara ta jest „poręką tych dóbr, których się spodziewamy, sposobem poznania tych rzeczywiście, których nie widzimy” (11, 1). Daje ona udział w dobrach Bożych. Pojmuje się ją także w terminach egzystencjalnej ufności w moc i miłość Boga, w przyjęcie eschatologicznych obietnic, spełnionych w osobie Pana, Jezusa Chrystusa. Jak wskazuje jednak jeszcze tenże List do Hebrajczyków, wiara wymaga ponadto postawy w stosunku do egzystencji i świata. Postawa ta nacechowana jest gotowością ofiarowania swojej własnej woli,

poświęcenia swego życia Bogu i innym, jak to uczynił Chrystus na krzyżu. Wiara zespala ze świadectwem Chrystusa oraz z „mnóstwem świadków” (12, 1), którzy otaczają Kościół.

(11) Wiara pociąga więc za sobą świadomą i wolną odpowiedź ze strony człowieka oraz ustawiczną przemianę serca i ducha. W konsekwencji jest wewnętrzną przemianą i przeobrażeniem, trwaniem w łasce Ducha Świętego, który odnawia człowieka. Domaga się reorientacji ku rzeczywistości Królestwa, które nadchodzi i które już teraz zaczyna przeobrażać rzeczywistości tego świata.

(12) Chrzest i całe życie sakramentalne, które po nim następuje, wymagają wiary. Przez chrzest bowiem uczestniczy się w śmierci i w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa (Rz 6). W ten sposób rozpoczyna się proces, który przedłuża się przez całą egzystencję chrześcijańską.

2. Liturgiczny wyraz wiary

(13) W Kościele sakramenty są uprzywilejowanym miejscem, w którym wiarę przeżywa się, przekazuje i wyznaje. W liturgicznej tradycji bizantyjskiej, pierwsza modlitwa o wprowadzenie do katechumenatu jest prośbą do Pana za kandydatem: „Napełnij go wiarą, nadzieją i miłością względem Ciebie, ażeby zrozumiał, że Ty jesteś jedynym Bogiem prawdziwym, wraz z Twoim Jedynym Synem, naszym Panem, Jezusem Chrystusem i z Twoim Świętym Duchem”. W paralelny sposób pierwsze pytanie, które Kościół kieruje do kandydata do chrztu w łacińskiej tradycji liturgicznej, brzmi: „Czego żądasz od Kościoła?” A kandydat odpowiada: „Wiary.” — „Wiara co ci daje?” — „Życie wieczne.”

(14) Obydwa nasze Kościoły wyrażają swe przekonanie w tej sprawie aksjomatem: *Lex orandi, lex credendi* (reguła modlitwy jest regułą wiary). Tradycja liturgiczna jest dla nich autentyczną interpretatorką Objawienia, a tym samym — kryterium wyznania prawdziwej wiary. Istotnie, to właśnie w liturgicznym wyrazie wiary naszych Kościołów świadectwo Ojców i wspólnie celebrowanych soborów powszechnych nie przestaje być dla wierzącego ludu pewnym przewodnikiem wiary. Niezależnie od różnorodności teologicznych sposobów wyrażania, świadectwo to, samo będąc wyjaśnieniem *kerygmy* Pisma św., aktualizuje się w celebracji liturgicznej. Ze swej strony, głoszona wiara zasila modlitwę liturgiczną Ludu Bożego.

3. Duch Święty a sakramenty

(15) Sakramenty Kościoła są „sakramentami wiary”, w których Bóg Ojciec wysłuchuje epiklezy, w której Kościół wyraża swą wiarę tą prośbą o przyjście Ducha. Ojciec daje w nich swojego Świętego Ducha, który wprowadza do pełni zbawienia w Chrystusie. Sam Chrystus ustanawia Kościół jako swoje Ciało. Duch Święty buduje Kościół. Nie ma w Kościele daru, nie dającego się Jemu przypisać (Bazyli Wielki; PG 30, 289). Sakramenty są darem i łaską Ducha Świętego w Jezusie Chrystusie, w Kościele. W sposób bardzo zwięzły zostało to wyrażone w prawosławnym hymnie Pięćdziesiątnicy: „Duch Święty jest sprawcą każdego daru. On wzbudza prorocтва. On uświęca kapłanów. On nieuczonych uczy mądrości. Z rybaków czyni teologów i utrzymuje w jedności cały Kościół”

(16) Każdy sakrament Kościoła udziela łaski Ducha Świętego, będąc w nieodłączny sposób znakiem wspominającym to, czego Bóg dokonał w przeszłości, znakiem objawiającym to, czego dokonuje On w wierzącym i w Kościele, znakiem zwiastującym i antycypującym eschatyczne spełnienie. Tym sposobem, w celebracji sakramentów Kościół manifestuje, wyjaśnia i wyznaje swą wiarę w jedność Bożego zamysłu.

(17) Zaznaczmy, że wszystkie sakramenty mają istotne odniesienie do Eucharystii. Jest ona *par excellence* proklamacją wiary, z której pochodzi wszelkie wyznanie i do której jest ono skierowane. Tylko ona sama bowiem ogłasza w całej pełni, w obecności Pana dokonanej mocą Ducha, przedziwne sprawy Bożego dzieła. Albowiem to Pan sprawia, że w sakramentalny sposób Jego dzieło przechodzi w celebrację Kościoła. Sakramenty Kościoła przekazują łaskę, wyrażają i umacniają wiarę w Jezusa Chrystusa i są w ten sposób świadectwami wiary.

4. Wiara formułowana i celebrowana w sakramentach: symbole wiary

(18) W zgromadzeniu eucharystycznym Kościół celebruje wydarzenie misterium zbawienia w modlitwie eucharystycznej (*anafora*) ku chwale Boga. Misterium, które celebruje, jest tym samym misterium, które wyznaje przyjmując zbawczy dar.

(19) Chociaż treść i celowość tej celebracji eucharystycznej pozostały te same w Kościołach lokalnych, posługiwały się one jednak różnymi sformułowaniami i różnymi językami, które zgodnie z geniuszem różnych kultur podkreślają poszczególne

spekty i implikacje jedynego wydarzenia zbawienia. W samym sercu życia Kościoła, w *synaxis* eucharystycznej, nasze obydwie tradycje, wschodnia i zachodnia, znają więc pewną różnorodność w formułowaniu treści celebrowanej wiary.

(20) Od początku udzielanie chrztu wiąże się ze sformułowaniem wiary, przez które Kościół lokalny przekazuje katechumenowi istotną treść nauki apostołów. Ten symbol wiary wypowiada w skondensowanej formie istotę tradycji apostoelskiej, wyrażoną głównie w wyznaniu wiary w Trójcę Świętą i w Kościół. Kiedy wszystkie Kościoły lokalne wyznają prawdziwą wiarę, przekazują w obrzędzie chrztu tę jedyną wiarę w Ojca, Syna i Ducha Świętego. Jednakże w różnych czasach i miejscach sformułowanie to było wyjaśniane w różny sposób, zależnie od wymogów okoliczności, przy użyciu terminów i zdań, które nie były identyczne w istniejących formularzach. Wszystkie jednak respektowały treść wiary. Kościół wschodni w swoim rytuale chrztu posługuje się Nicejsko-Konstantynopolitańskim Symbolem Wiary. Wierny swej własnej tradycji, Kościół zachodni przekazuje katechumenowi Symbol zwany „Symbolem Apostolskim”. Ta różnorodność formuł w jednym i drugim Kościele nie wskazuje sama przez się na żadną rozbieżność co do treści wiary przekazywanej i przeżywanej.

5. Warunki wspólnoty wiary

(21) Pierwszym z warunków prawdziwej wspólnoty między Kościołami jest to, aby każdy z nich odwoływał się do Nicejsko-Konstantynopolitańskiego Symbolu Wiary jako do koniecznej normy tej wspólnoty jednego Kościoła, rozprzestrzenionego po całej ziemi poprzez stulecia. W tym sensie prawdziwa wiara jest warunkiem dla wspólnoty w sakramentach. Wspólnota możliwa jest jedynie między Kościołami, które mają wspólnie wiarę, kapłaństwo i sakramenty. Właśnie z racji tego wzajemnego uznania tożsamości i jedyności wiary (jak zresztą kapłaństwa i sakramentu) przekazywanej w każdym z Kościołów lokalnych, uznają się one wzajemnie jako prawdziwe Kościoły Boże, a każdy spośród wiernych jest przyjęty przez Kościoły jak brat lub siostra w wierze. Równocześnie jednak wiara pogłębia się i wyjaśnia poprzez więź kościelną, przeżywaną w każdej wspólnotcie w sakramentach. Ta eklezjalna cecha wiary jako owoc życia sakramentalnego sprawdza się na różnych poziomach egzystencji Kościoła.

(22) Na pierwszym miejscu, przez celebrowanie sakramentów zgromadzenie głosi swą wiarę, przekazuje ją i przyswaja.

(23) Ponadto w celebracji sakramentów każdy Kościół lokalny wyraża swą głęboką naturę. Pozostaje w ciągłości z Kościołem apostołów i w komunii ze wszystkimi Kościołami, które podzielają jedną i tę samą wiarę oraz celebrują te same sakramenty. W sakramentalnej celebracji Kościoła lokalnego inne Kościoły lokalne uznają tożsamość swej wiary z jego wiarą, a przez to doznają umocnienia w swoim własnym życiu wiary. W ten sposób celebracja sakramentów potwierdza wspólnotę wiary między Kościołami i ją manifestuje. Dlatego wierny jednego Kościoła lokalnego, ochrzczony w tym Kościele, może przyjmować sakramenty w innym Kościele lokalnym. Ta wspólnota w sakramentach wyraża tożsamość i jedność prawdziwej wiary, podzielanej przez Kościoły.

(24) W koncelebracji eucharystycznej między przedstawicielami różnych Kościołów lokalnych, w szczególny sposób ukazuje się tożsamość wiary i jest umocniona samym aktem sakramentalnym. Dlatego sobory, na których biskupi kierowani przez Ducha Świętego wyrażają prawdę wiary Kościoła, łączą się zawsze z celebracją Eucharystii. Poprzez proklamację jedyne go misterium Chrystusa i udział w jednej Komunii sakramentalnej, biskupi, kler i cały lud chrześcijański z nimi zespolony, są w stanie dawać świadectwo wierze Kościoła.

6. Prawdziwa wiara i wspólnota w sakramentach

(25) Tożsamość wiary jest więc istotnym elementem wspólnoty eklezjalnej w celebracji sakramentów. Jednakże pewna różnorodność formułowania nie narusza wspólnoty (*koinonia*) między Kościołami lokalnymi, skoro każdy Kościół może rozpoznać w różnorodności sformułowań jedyną autentyczną wiarę otrzymaną od apostołów.

(26) W ciągu wieków Kościoła nie podzielonego różnorodność teologicznych sposobów wyrażania jednej nauki nie wystawiała na niebezpieczeństwo wspólnoty sakramentalnej. Po dokonaniu się schizmy Wschód i Zachód rozwijały się nadal, ale niezależnie jeden od drugiego. Nie miały już zatem możliwości jednomyślnego podejmowania decyzji ważnych zarówno dla jednych, jak i dla drugich.

(27) Kościół jako „filar i podpora prawdy” (1 Tm 3, 15), strzeże czystego i nieskażonego depozytu wiary, przekazując ją wierze swoim członkom. Kiedy autentyczne nauczanie lub jedność Kościoła były zagrożone przez herezję lub schizmę, Kościół, opierając się na Piśmie św., żywej tradycji oraz orzeczeniach poprzed-

nich soborów, ogłaszał ortodoksyjną wiarę na soborze powszechnym w sposób autentyczny i nieomylny.

(28) Kiedy okazuje się, że różnice pociągają za sobą odrzucenie wcześniejszych dogmatów Kościoła i nie są zwykłymi różnicami w teologicznym sposobie mówienia, wówczas staje się wyraźnie w obliczu rzeczywistego podziału dotyczącego wiary. Nie ma już możliwości wspólnoty sakramentalnej. Wiarę bowiem trzeba wyznawać słowami, które wyrażają samą prawdę. Jednakże życie Kościoła może spowodować powstanie nowych słownych wyrażeń wiary, „raz na zawsze danej świętym” (Jud 3), jeżeli wymagają tego nowe potrzeby historyczne i kulturalne; wraz z wyraźną wolą niezmienniania samej treści doktryny. W takich przypadkach, wyrażenie słowne może stać się normatywne dla jednomyślności w wierze. Wymaga to pewnych elementów osądu, pozwalających odróżnić uprawniony proces rozwoju, pod natchnieniem Ducha Świętego, od innych.

Są to:

(29) Ciągłość tradycji: Kościół winien dawać właściwe odpowiedzi na nowe problemy, w oparciu o Pismo św., w zgodności oraz istotnej ciągłości z wcześniejszymi orzeczeniami dogmatycznymi.

(30) Doksologiczne znaczenie wiary: każdy rozwój liturgiczny w Kościele lokalnym winien być odbierany przez inne Kościoły jako zgodny z misterium zbawienia, takim, jakie otrzymał i jakie celebryje.

(31) Soteriologiczne znaczenie wiary: każdy wyraz wiary winien odnosić się do ostatecznego przeznaczenia człowieka jako syna Bożego przez łaskę, w jego przeobstwieciu przez zwycięstwo nad śmiercią i w przeobrażeniu stworzenia.

(32) Jeżeli jakieś sformułowanie wiary przeczy jednemu lub drugiemu z tych kryteriów, staje się przeszkodą dla wspólnoty. Jeżeli natomiast takie poszczególne sformułowanie wiary nie zaprzecza żadnemu z tych kryteriów, wówczas może być uważane za uprawniony wyraz wiary, nie wykluczający wspólnoty sakramentalnej.

(33) Wymaga to poważnego rozpatrzenia teologii „teologumenów” (*theologoumena*). Konieczną jest również rzeczą wyjaśnić, jaki konkretny rozwój, dokonany w jednej części chrześcijaństwa, mógłby być oceniony przez drugą część jako rozwój uprawniony. Ponadto należy uznać, że często sens terminów zmieniał się w ciągu dziejów. Dlatego trzeba starać się rozumieć każdą formułę według intencji jej autorów, aby nie wprowadzać do niej elementów obcych ani nie pozostawiać na oboczu elementów, które wedle myśli autorów były same przez się zrozumiałe.

7. Jedność Kościoła w wierze i w sakramentach

(34) W Kościele funkcja posługujących (*ministres*) polega przede wszystkim na podtrzymywaniu, zabezpieczaniu i wspieraniu wzrostu wspólnoty w wierze i w sakramentach. Jako szafarze sakramentów i nauczyciele wiary, biskupi w otoczeniu innych posługujących głoszą wiarę Kościoła, wyrażają jej treść i jej wymogi dla życia chrześcijańskiego oraz bronią jej przed błędnymi interpretacjami, które zafałszowałyby lub naraziły na szwank prawdę misterium zbawienia.

(35) Działalność charytatywna, związana z posługiwaniem, lub zajmowanie stanowiska wobec problemów epoki czy danego środowiska są nieoddzielne od dwóch funkcji: z jednej strony od przepowiadania i nauczania wiary, z drugiej zaś od celebracji kultu i sakramentów.

(36) W ten sposób jedność wiary w obrębie Kościoła lokalnego oraz między Kościołami lokalnymi ma swego poręczyciela i sędziego w biskupie, świadku tradycji, we wspólnocie z powierzonym mu ludem. Jest nieodłączna od jedności życia sakramentalnego. Wspólnota w wierze i wspólnota w sakramentach nie są dwoma różnymi rzeczywistościami. Są one dwoma aspektami jednej i tej samej rzeczywistości, którą Duch Święty wzbudza, pomnaża i ochrania wśród wiernych.

II. SAKRAMENTY WTAJEMNICZENIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO: ICH RELACJA DO JEDNOŚCI KOŚCIOŁA

(37) Inicjacja chrześcijańska stanowi jedną całość, w której bierzmowanie jest uwieńczeniem chrztu, a Eucharystia dopełnieniem obydwu.

Jedność chrztu, bierzmowania i Eucharystii w jednej rzeczywistości sakramentalnej nie zaprzecza wszakże ich specyficznemu charakterowi. I tak chrzest z wody i Ducha Świętego jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa oraz nowym narodzeniem przez łaskę. Bierzmowanie jest darem Ducha Świętego, udzielonym ochrzczoneму jako dar osobisty. Przyjęta wedle wymaganych warunków Eucharystia, przez komunie w Ciele i Krwi Pana, daje uczestnictwo w Królestwie Bożym, łącznie z przebaczeniem grzechów, udziałem w samym życiu Bożym i przynależnością do wspólnoty eschatycznej.

(38) Dzieje obrzędów chrzcielnych na Wschodzie i Zachodzie, jak również sposób, w jaki nasi wspólni Ojcowie interpretowali

doktrynalne znaczenie tych obrzędów, ukazują jasno, że sakramenty inicjacji tworzą jedność. Jedność tę z mocą potwierdza Kościół prawosławny. Ze swej strony, Kościół katolicki również ją podtrzymuje. Stąd nowy Rytuał rzymski wtajemniczenia oświadcza, że „trzy sakramenty inicjacji chrześcijańskiej są tak ściśle zjednoczone, że doprowadzają wiernych do pełnej zdolności wypełniania, mocą Ducha, misji przynależącej w świecie do całego zgromadzenia ludu chrześcijańskiego”

(39) Model udzielania sakramentów, który rozwinął się bardzo wcześniej w Kościele, ukazuje, jak rozumiał on różne etapy inicjacji, dokonujące w sposób teologiczny i liturgiczny wszczęcia w Chrystusa przez wejście do Kościoła oraz wzrastania w Nim przez komunie w Jego Ciele i Krwi w tym Kościele. Wszystkiego tego dokonuje ten sam Duch Święty, który czyni wierzącego członkiem Ciała Pana.

(40) Ten dawny model obejmował następujące elementy:

(41) 1. Dla dorosłych — okres próby duchowej i pouczeń, w czasie którego katechumeni byli przygotowywani do ostatecznego włączenia w Kościół;

(42) 2. Chrzest udzielany przez biskupa, w otoczeniu kapłanów i diakonów, lub przez kapłanów w asyście diakonów, poprzedzony wyznaniem wiary oraz różnymi modlitwami wstawienniczymi i czynnościami liturgicznymi;

(43) 3. Bierzmowanie bądź chryzmacja (*chrismation*) przez biskupa, na Zachodzie, przez kapłana w czasie nieobecności biskupa, na Wschodzie, za pośrednictwem nałożenia rąk i namaszczenia świętym krzyżem, lub za pomocą jednej z tych dwóch czynności;

(44) 4. Celebracja świętej Eucharystii, w czasie której nowo ochrzczeni i nowo bierzmowani byli dopuszczeni do pełnego uczestnictwa w Ciele Chrystusa.

(45) Te trzy sakramenty były udzielane w czasie jednej, złożonej celebracji liturgicznej. Potem następował okres dalszego dojrzewania katechetycznego i duchowego poprzez pouczenia i częste uczestnictwo w Eucharystii.

(46) Model ten pozostaje ideałem dla obydwu Kościołów, ponieważ odpowiada on możliwie jak najdokładniej przyswajaniu tradycji biblijnej i apostoelskiej, będącej dziełem pierwotnych Kościołów chrześcijańskich, które żyły w pełnej wspólności ze sobą.

(47) Chrzest dzieci, praktykowany od początku, stał się w Ko-

ściele najbardziej rozpowszechnionym sposobem wprowadzenia nowych chrześcijan do pełnego życia Kościoła. Z drugiej strony, powstały pewne lokalne zmiany w praktyce liturgicznej, uwzględniające duszpasterskie potrzeby wiernych. Zmiany te nie naruszyły teologicznego rozumienia podstawowej jedności, w Duchu Świętym, całego procesu inicjacji chrześcijańskiej.

(48) Na Wschodzie zachowano jedność w czasie liturgicznej celebracji trzech sakramentów, podkreślając w ten sposób jedność dzieła Ducha Świętego oraz pełnię włączenia dziecka w sakramentalne życie Kościoła.

Na Zachodzie, często odkładano bierzmowanie po to, aby utrzymać kontakt ochrzczonego z biskupem. Zazwyczaj nie upoważniano kapłanów do udzielania bierzmowania.

(49) Istotne punkty jednomyślnej nauki o chrzcie w obydwu Kościołach są następujące:

1. konieczność chrztu do zbawienia;
2. skutki chrztu, zwłaszcza nowe życie w Chrystusie i uwolnienie od grzechu pierworodnego;
3. wszczepienie w Kościół przez chrzest;
4. relacja chrztu do misterium Trójcy Świętej;
5. istotna więź chrztu ze śmiercią i zmartwychwstaniem Pana;
6. rola Ducha Świętego w chrzcie;
7. konieczność wody, która ukazuje charakter chrztu jako kąpiele nowego narodzenia.

(50) Między obydwoma Kościołami istnieją ponadto różnice dotyczące chrztu:

1. fakt, że Kościół katolicki, uznając wprawdzie pierwszorzędną doniosłość chrztu przez zanurzenie, stosuje zazwyczaj w praktyce chrzest przez polanie;
2. fakt, że w Kościele katolickim diakon może być zwyczajnym szafarzem chrztu.

(51) Co więcej, w pewnych Kościołach łacińskich, ze względów pastoralnych (np. aby lepiej przygotować mających przyjąć bierzmowanie u progu wieku młodzieńczego), stopniowo rozpowszechnił się zwyczaj dopuszczania do pierwszej Eucharystii ochrzczone, którzy jeszcze nie otrzymali bierzmowania; tym niemniej, wytyczne dyscyplinarne, przypominające tradycyjny porządek sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, nigdy nie zostały odwołane. Ta inwersja budzi zrozumiałe zarzuty lub zastrzeżenia zarówno u prawosławnych, jak i u rzymskokatolików, wzywa do pogłębionej refleksji teologicznej i pastoralnej, gdyż praktyka dusz-

pasterska nie powinna nigdy zapominać o sensie tradycji pierwotnej oraz o jej doktrynalnej doniosłości. Trzeba zresztą przypomnieć w tym miejscu, że w Kościele łacińskim, po chrzcie udzielanym począwszy od wieku rozeznania, obecnie następuje zazwyczaj bierzmowanie i uczestnictwo w Eucharystii.

(52) Równocześnie obydwie Kościoły zatroskane są koniecznością zapewnienia neoficie duchowej formacji w wierze. Dlatego pragną podkreślić z jednej strony, że istnieje konieczny związek między suwerennym działaniem Ducha dokonującego przez trzy sakramenty pełnego włączenia osoby w życie Kościoła, a jej odpowiedzią oraz odpowiedzią jej wspólnoty. Z drugiej strony pragną podkreślić, że pełne oświecenie wiary jest możliwe tylko wtedy, gdy neofita, bez względu na jego wiek, przyjął sakramenty inicjacji chrześcijańskiej.

(53) Przypomina się wreszcie, że Sobór Konstantynopolitański, celebrowany razem przez obydwie Kościoły w 879—880 r., ustalił, że każda stolica zachowa dawne zwyczaje swojej tradycji: Kościół rzymski zachowa zwyczaje sobie właściwe; Kościół konstantynopolitański swoje, podobnie zresztą inne stolice wschodnie (por. Mansi XVII, 489 B).

MIĘDZYNARODOWA KOMISJA MIESZANA DO SPRAW DIALOGU TEOLOGICZNEGO MIĘDZY KOŚCIOŁEM RZYMSKOKATOLICKIM I KOŚCIOŁEM PRAWOSŁAWNYM

CASSANO DELLE MURGE (BARI), OASI SANTA MARIA, 16 CZERWCA 1987 R.

Z oryg. franc. tłum. **Wacław Hryniewicz OMI**